

Nowy artykuł polski "Osservatore Romano"

W serii artykułów F.A., które okazały się ostatnio na temat spraw polskich w dzienniku watykańskim, możemy zanotować nowy: artykuł wstępny prof. F. Alessandrini p.t. "Un'intervista in Polonia / "Osservatore Romano" z 16-17 b.m./. Autor nawiązuje do wywiadu Gomułki - którego nie wymienia z nazwiska - z korespondentem "Le Monde". Wynika z tego wywiadu, pisze "Osservatore Romano", że religia w Polsce jest skazana na zagładę: im prędzej zniknie, tym lepiej. Rolę katolików natomiast jest milczeć i współdziałać w niszczeniu własnej religii.

Oto teza wywiadu. Że p. Gomułka jednym tchem mówi po tym, że jego reżym nie nakłada żadnych ograniczeń na wolność religijną, to już sprawa jego szczególnej logiki. Sprzeczność między tymi wypowiedziami jest oczywista. Oczywiste jest też zupełne zaplątanie, w które popadł p. Gomułka brnąc naprzód w swoim przedstawieniu konfliktu ~~z~~ wokoło nauki religii. Gdy mówi, że nawet dawny konkordat zabraniał zakonnikom nauczania religii w szkole, popełnia, grzecznie powiedziawszy, nieścisłość: niczego podobnego w konkordacie /art. 13 n. 1/ nie było. Jeżeli obwinia biskupów polskich, którzy powiedzieli w sprawie nauczania religii swoje "non possumus" o "średniowieczną mentalność", zapomina, że prawo nauczania jest przyrodzonym i zasadniczym prawem Kościoła. Jeżeli twierdzi, że w tej sprawie społeczeństwo jest z partią, a nie z biskupami, głosi po prostu nieprawdę.

Autor wspomina wypadki toruńskie i inne, powołuje się na nieustanne szykany i bezprawia reżymu i stwierdza, że wcale nie wywołują one uczuć rezygnacji u ludności Polski.

"Pierwszy sekretarz partii robotniczej ulega najwyraźniej nie tylko własnym przekonaniom marksisty-leninisty ale też i naciskom z zewnątrz: jasne jest, że zdecydowano - świadczy o tym program przedłożony XXII kongresowi partii komunistycznej w Moskwie - przyśpieszyć bieg wypadków. To też uległy Sekretarz partii komunistycznej polskiej oświadcza, że niema sprzeczności między katolicyzmem a komunizmem, byle ten pierwszy dał się zniszczyć drugiemu".

Nauka Kościoła w dziedzinie ekonomiczno-społecznej w skrócie

Kościół zajął, od czasu wystąpienia Marksa, stanowisko negatywne wobec "ekonomii bezwłasnościowej". Encykliki "Rerum novarum", "Quadragesimo anno", ¹⁹⁴¹ orędzia Piusa XII na Zielone Święta 1941 i Boże Narodzenie 1942 oraz liczne orędzia Papieży, wreszcie wielka Encyklika Jana XXIII "Mater et Magistra" - zajmowały się problemem ekonomiczno-społecznym. Należy on do zagadnień właściwych Kościołowi nie tylko dlatego, że bardzo rozpowszechniona obecnie teoria ekonomiczno-społeczna komunistów wiąże się z systemem dyktatury, z materializmem i bezbożnictwem, ale i dlatego, że sam ustrój ekonomiczny /tak samo jak ustrój prawny/ ma bezpośrednie znaczenie dla jednostki, rodziny i społeczności wyznaniowej. Ostrzeżenie zaś wiernych przed błędami, zagrażającymi prawom jednostki, rodziny i społeczności religijnej, należy do istotnych zadań Kościoła głoszącego prawdę Bożą.

Encykliki i inne orędzia Papieży nie ograniczyły się do wskazania na niebezpieczeństwa i błędy marksistowskiej teorii ekonomicznej, bezwłasnościowej. Zawierały one również pozytywne stwierdzenia, które składały się na to, co nazwano "społeczną doktryną Kościoła". Doktryna ta, oparta o orędzia Papieży, rozwijała się na wyższych uczelniach katolickich w Rzymie, w Lowanium, w Paryżu, we Fryburgu, w Mediolanie, w Lublinie.

Powszechnie jednak odczuwano brak sformułowania nauki społecznej Kościoła w sposób autorytatywny, krótki i jasny, w skrócie, który by nie pozostawiał wątpliwości co do tego, jakie są pozytywne wskazania Kościoła dla wiernych w ich działalności ekonomiczno-społecznej.

Dlatego też wielkim wydarzeniem w życiu Kościoła jest, że Papież Jan XXIII, po wydaniu zasadniczej Encykliki "Mater et Magistra", w liście swego Sekretarza Stanu, Kardynała A.G. Cicognani do Arcybiskupa Halifaxu J.G. Berry, powodu "tygodnia społecznego" mającego się odbyć w Kanadzie w październiku, ogłosił w najkrótszej formie zasady ekonomiczno-społeczne katolickie.

List został ogłoszony w "Osservatore Romano" z dnia 15 b.m. /v. zał./ w oryginale angielskim. Mieści się w niecałych 300 wierszach na pierwszej stronie pisma. Wstęp zawiera odwołania do wielkiej Encykliki Jana XXIII "Mater et Magistra", do której zresztą list powraca kilkakrotnie. Następnie, w ośmiu numerowanych punktach, jest mowa:

1. o warunkach pracy,
2. o płacach i udziale robotników w kapitale,
3. o ubezpieczeniu i prawie do oszczędności,
4. o stosunkach osobistych wewnątrz przedsiębiorstwa,
5. o awansach i podwyżkach,
6. o udziale robotników w zarządzaniu przedsiębiorstw,
7. o współdziałaniu wszystkich czynników produkcji,
8. o automatyzacji i jej stosowaniu.

Końcowy ustęp dotyczy szkolenia zawodowych robotników wykwalifikowanych.

Obowiązki moralne są wskazane w każdym punkcie z zupełną jasnością i prostotą: niema w liście żadnych ozdób retorycznych, które by mogły zaćmić jasność i dostępność wykładu. Niema też żadnej polemiki. Można o tym liście powiedzieć, że zawiera on pozytywną naukę ekonomiczno-społeczną Papieża, taką jak ją w ostatnim swoim wyrazie ogłosił Jan XXIII, a jaką sformułował z jasnością właściwą umysłowi uczonego Kardynała Amleto G. Cicognani.

Sprawy beatyfikacji świętych polskich

W ostatnich czasach została znacznie posunięta naprzód sprawa beatyfikacji O. Maksymiliana Kolbe. Jest ona prowadzona przez Postulatora Generalnego Zakonu OO. Franciszkanów, O. A. Ricciardi, który uzyskał dla niej "dekret introdukcji" - od którego zwykle do dekretu o beatyfikacji już jest prosta droga bez właściwych przeszkód. W niedzielę 15 b.m. w ssli przy kościele św. Stanisława Ks. Arcybiskup Gawlina otworzył wystawę poświęconą pamięci sługi Bożego O. Maksymiliana Kolbe: przy otwarciu był obecny Ambasador K. Papée oraz liczni przedstawiciele klery i świeckich Polaków w Rzymie. Wystawa składa się ze zbioru fotografii z życia O. Kolbe, z dużego zbioru pism i broszur dotyczących jego życia, oraz z pokaźnej liczby jego wydawnictw. Zebraniem eksponatów zajął się ks. Wesoły, wkładając w to dużo pracy.

Sprawa beatyfikacji Arcybiskupa Cieplaka, więźnia Łubianki, posunęła się również naprzód: idzie ona w szeregu bezpośrednio ze sprawą O. Kolbe. Ukazała się w druku książka in folio, poprzedzająca dekret introdukcyjny. Zawiera ona dekret o pismach, zeznania świadków i niektóre własne pisma Arcybiskupa. Jak wiadomo, sprawa ta znajduje się pod patronatem Kardynała Jullien.

Polacy u Papieża

Ojciec św. Jan XXIII przyjął w swojej letniej rezydencji w Castelgandolfo, na osobistej audiencji, swego Szambelana tajnego, Profesora Oskara Haleckiego i jego małżonkę.

Papież przyjął również na osobistej audiencji Ambasadora Edwarda Raczyńskiego, któremu również towarzyszyła małżonka. Obie audiencje były nacechowane wielką łaskawością i serdecznością ze strony Papieża.